

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 15 gr. **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świętanych oraz z prowincji o 25% zagranicane o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

Zródło Pracy ul. Młynowa 12, pod kierownictwem wykwalifikowanej w najlepszych firmach w Warszawie Mistrzyni Cechowej. Wykonywa najwykwniejsze tualety wieczorowe, wizytowe, oraz kostjomy, palta letnie i zimowe. Uruchomiony również dział bieliźniarski. Wykonanie sumienne — ceny umiarkowane. W godzinach wieczorowych dla pań inteligentnych teoretyczno-praktyczne lekcje kroju i szycia w dziale krawieckim i bieliźnianym. Na życzenie, kończącym wydaje się patenta cechowe.

KWESTA NA DOM DZIECIĄTKA JEZUSA

o najmniejsze datki prosimy. Zarząd.

KAPELUSZE CZAPKI E. MIESZKOWSKI
Borsalino, Habig, Krajowe od 9 zł
walcrowe studeńskie męskie
MICKIEWICZA 22.

NA ŚWIĘTA!!!
PIWA OKOCIMSKIE
Marcowe, Eksportowe, PORTER
Od 20 butelek zwyz z dostawa do domu.
Zamówienia przyjmuje:
Reprezentacja Okocimskiego Browaru, Antekelska 33, tel. 8-38.

NA GWIAZDKĘ!
Warszawski Oddział Fabryczny
„Frankola” s.z.o.o.
Ul. Wielka 42.
Poleca:
Najlepsze czekoladki w 102 odmianach. Jedynie marmelady na szkiełkach. Wielki wybór karmelków, bombonierek i piorników. 815-1
Dużo nowości.

3 pokoje umebowane z duzym przedpokojem i 2 balkonami w centrum miasta do wynajęcia zaraz. Odpowiednie dla adwokata i biura, ul. Zygmontowska 18, m. 8.
Lekarz-Dentysta
Wł. Brudzińska
przyjmuje od godz. 10-1 i 3-6 pop.
ul. Artyleryjska 1 m. 10.
4413 Wydz. Zdr. Publ. 60.
Zapisujcie się na członków Czerwonego Krzyża.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta)

Konferencja prasowa z min. Zdziechowskim.

Prowizorium budżetowe.

W piątek wieczorem w ministerjum skarbu odbyła się konferencja prasowa, na której p. min. Zdziechowski przedstawił zamierzenie i plany Rządu na najbliższe przyszłość. Najdonioślejszym wypadkiem chwili obecnej, — mówił p. minister, — jest uchwalenie przez Sejm prowizorium budżetowego na I kwartał 1926 r. prowizorium budżetowe, jak wiadomo, zmniejsza sumę wydatków państwowych o blisko 500 milionów zł. Znaczenie tej uchwały i równocześnie uchwalenie ustaw polega na tym, że plan gospodarki budżetowej państwa jest na trzy miesiące ustalony przez fakt wyeliminowania ruchomej moneżnej. Wreszcie ustawa o prowizorium budżetowym pozbawi ministra skarbu możności pokrywania wydatków przez ruch bilensu, sam o te ograniczenia zabiegał.

Dalsze redukcje.
Nie należy uważać, że zmniejszenie budżetu o 500 mil. zł., które prowizorium budżetowe wyraża za I kwartał 1926 r., jest zmniejszeniem odpowiadającym tym redukcjom, które będą wprowadzone na cały rok 1926. Plan gospodarki Państwa na kwartał I jest okresem przejściowym. Przejście z okresu gospodarki rozruchnej na oszczędnościową w przedlegu miesiąca byłoby zbyt radykalnym. Dalsze zmniejszenie budżetu w następnych kwartałach ma się odbyć dzięki reorganizacji urzędów państwowych i samorządowych. Budżet na 1926 r. musi się zamknąć w sumie 1400 mil. zł.

Walka z drożyzną.
Cała polityka kredytowa, podatkowa, celna i taryfowa Rządu będzie skierowana w celu przeciwdziałania wzwyżce cen. Rząd świadom jest, że te nastroje, które panują w społeczeństwie, współdziałają tendencją spekulacyjną i nieprzeciwdziałanie im musi być obalid równowagę budżetową, która jest fundamentem projektów ministerjum skarbu.

Bank Polski.
Bilans Banku Polskiego wskazuje, że instytucja ta nie może w należytm stopniu wywiązać się z zadań, dla których została powołana: regulowanie obiegu pieniężnego i zaspokajanie potrzeb kredytowych. Wykonywanie tych zadań jest ściśle związane z zwiększeniem przedewszystkiem kapitału zakładowego Banku Polskiego. Teraz, zakomunikował p. minister — właśnie wczoraj, w piątek, władze Banku Polskiego i Rada Nadzorcza powzięły uchwałę w kierunku przyjęcia zasady powiększenia kapitału zakładowego Banku Polskiego, jak również przyjęły zasadę dopuszczenia do zwiększenia kapitału zakładowego kapitałów zagranicznych. Ze względu na to przewyższe, z których korzysta Bank Polski, i która otrzymał od Państwa, sprawa uzeczywistnienia tych zamierzeń Banku Polskiego w najwyższym stopniu obchodzą musi ministra Skarbu. To też będą one uzeczywistnione drogą, która będzie ustalona w porozumieniu z władzami Banku Polskiego.

Peżyczka zagraniczna.
Uważając, że sprawa przyprlywu kapitałów zagranicznych do Polski jest jedyną drogą, która pozwoli nam może dostosować obieg pieniężny do potrzeb życia gospodarczego i obniżyć stopę procentową w kredycie, są główną przyczyną wzrostu nowych cen w złoide. Uważam — mówi p. minister — za konieczne przedsięwziąć kroki, któreby nam pomogły uzyskać pożyczkę zagraniczną.

Wydzierżawienie monopolu tytoniowego.
Nie ulega wątpliwości, że zwiększenie kapitału zakładowego Banku Polskiego będzie pierwszym krokiem na tej drodze, ale poza tem mezę zakomunikować o tych krokach, które poczynim na gruncie Stanów Zjednoczonych, w związku z ewentualnym wydzierżawieniem monopolu tytoniowego. Ostatnią instancją w tej sprawie będzie zawsze decyzyja ciał ustawodawczych, ale należy wyjaśnić, na jakich warunkach wydzierżawienie monopolu tytoniowego może być podstawą do operacji kredytowych. Przed kilku dniami została podpisana przez p.

Mlynerskiego, działającego z ramienia ministra skarbu, umowa z Bankers-Trustem w New Yorku, która zapewni nam zainteresowanie się tej firmy, jednej z najpotężniejszych instytucji finansowych w Stanach Zjednoczonych, sprawą wydzierżawienia monopolu tytoniowego. Firma ta przystąpi w dniach najbliższych do rokowań w tej sprawie. Zawarcie tej umowy, ze względu na wyjątkową powagę tej firmy, przyczyni się do umocnienia naszego kredytu na gruncie Stanów Zjednoczonych.

Obroty dewizami.
W zakresie obrotu dewizami zostaną ogłoszone nowe przepisy. Mają one na celu przy daniu całkowitej możności osobom i instytucjom regulowania zobowiązań, przeciwdziałania niepożądanym czynnikom, przeprowadzającym operacje spekulacyjne, skierowane przeciwko interesom Państwa i wartości jego pieniędzy.

Bilans handlowy i płatniczy.
W zakresie bilansu handlowego stwierdza p. minister, iż jesteśmy na fali przyprlywu. W lipcu mieliśmy — 86 mil., w sierpniu — 12 mil., we wrześniu już nadwyżkę 26 mil., w październiku — 51 mil., w listopadzie nadwyżkę 70 mil. Nasz bilans płatniczy jest jeszcze napewno obciążony zaległościami za pierwsze półrocze, ale napewno jest bliższy wyrównania tych należności i wstępuje na drogę wyzyskania nadwyżki naszego aktywnego bilansu handlowego, który łącznie z równowagą naszego budżetu stanie się niezłomną podstawą dla naszego pieniądza. Jedną z głównych przyczyn trudności, które przeżywamy, są złe nastroje społeczeństwa. Niewątpliwie te zamierzenia Rządu i prace, których wyrazem jest deprecjacja budżetu do równowagi, oraz aktywny bilans handlowy przyczynią się do opanowania przedewszystkiem nastrojów w społeczeństwie i pozwolę sobie wierzyć, — kończy p. minister, — że w tym kierunku znajdzie najenergiczniejsze najdalej idące współdziałanie polskiej prasy.

Tyle p. minister. W społeczeństwie niewątpliwie te jego informacje odbijają się do nośnym echem. W dąglej walce o najmniejszą potrzebę jest one już zużycie. Może wytrwać, może najdalej przetrzymać, ale niechęć ma wiarę w przyszłość nadziei. W większą porę przychodzi wyraz p. ministra. Są one dla społeczeństwa radością gwiazdką.

Przedświąteczne posiedzenie Sejmu.
Sejm wczoraj odbył ostatnie posiedzenie przed świętami. Najważniejszym wynikiem obrad było uchwalenie w 8-tem czytaniu prowizorium budżetowego. Przeciwnie głosowali jak i poprzednio Wyzwolenie, Brylowcy, Mniejszości słowiańskie i komuniści. Następnę posiedzenie Sejmu 28-go b. m.

Posel Helman.
Pos. Helman wystąpił z klubu Wyzwolenia.

Z komisji sejmowych.
Pe wysłuchaniu tej opinii, komisja postanowiła wybrać podkomisję, która ma rozważyć stanowisko rządu i złożyć sprawozdanie pełnej komisji.

Konwencja Konsularna z ZSSR i międzyzar. Konw. Czerw. Krzyża.
WARSZAWA, 18. XII. (Pat.) Komisja Spraw Zagranicznych Sejmu rozpatrywała dwie sprawy, a mianowicie ratyfikacji konwencji konsularnej z ZSSR i zatwierdzenia przystąpienia Polski do Międzynarodowej konwencji Czerwonego Krzyża. Przed porządkiem dziennym, prezes komisji pos. Dębcki (Piaet) zawiadomił, iż otrzymał od prezesa Komisji Zagranicznej Senatu sen. Kinierkiego list z doniesieniem, iż Komisja Senacka rozpatrywała sprawę Międzynarodowej konferencji ekonomicznej i uchwała zapropenować komisji Sejmowej wspólne opracowanie programu ustosunkowania się Polski do tej sprawy. Komisja Sejmowa przyjęła propozycję Komisji Senackiej. Następnie pos. Bator (ZLN) przedstawił wyczerpujący referat o konwencji konsularnej z Rosją Sowiecką. Wyjaśnili z ramienia rządu udział dyrektor departamentu politycznego Bukasiewicza. Uchwalono przedstawić Sejmowi wniosek o ratyfikację umowy. Przyjęto również wniosek o przystąpienie Polaki do Międzynarodowej konwencji Czerwonego Krzyża.

Ochrona lokatorów.
WARSZAWA, 18. XII. (Pat) Sejmowa Komisja Prawnicza wysłuchała na dzisiejszym posiedzeniu oświadczenia delegata Rządu w sprawie nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów. Rząd zgadza się: 1) Na przerwę w automatycznej podwyżce kamernego, jednakże tylko dla mieszkańców mieszkań 1-dno pokojowych i jednopokojowych z kuchnią, 2) Na mersterjum dla eksmitowanych z powodu bezrobocia do 18-tu miesięcy, 3) Na ulgi w placeniu zaległości kamernego dla tych którzy zarabiają jako samotni 80 zł. lub posiadających rodzinę 120 zł. mies.

O karności w wojsku.
Na posiedzeniu Komisji Spraw Wojskowych dnia 16-go b. m. w związku z przemówieniem pos. Stefana Dąbrowskiego, wskazywał przestępstwa niektórych wyższych wojskowych przeciw karności wojskowej, usiłował pos. Miedziński twierdzić, jakoby to były poglądy nieodpowiadające istotnemu stanowi rzeczy. Otóż stwierdził należy: 1) Sprawa pułkownika Wieniawa - Długoszewskiego znajduje się w rękach prokuratora wojskowego puka. Kaczmarek w Sądzie Okręgowym. Badania już były i są w dalszym ciągu. Sprawa ta została przekazana prokuratorowi przez jen. Stanisława Hallera. 2) W sprawie gen. Skierskiego i gen. Dreszera Prokurator Wojskowy wystąpił już sddawna z

wnioskiem do ministra spraw wojskowych gen. Zeligowskiego w sprawie naruszenia przez nich dyscypliny wojsku. 3) Objawy niekarności w Wilnie również są przedmiotem postępowania sądowego przeciw gen. Dąb Biernackiemu i innym.

Prasa francuska o Polsce.
PARYŻ, 18. XII. (Pat.) Prasa tutejsza wykazuje żywe zainteresowanie obecną finansową i gospodarczą sytuacją Polski. O sytuacji tej dwa najważniejsze dzienniki „Temps” i „Journal des Debats” ogłosiły wyczerpujące artykuły. „Temps” radzi francuskim mężom Stanu czerpać w polskich próbach poprawy gospodarczej wskazówki do zaradzenia kryzysowi, który obecnie przeżywa Francja. Autor artykułu kładzie szczególny naciek na utworzenie w Polsce rządu koncentracyjnego, który powinien wzbudzić w całym społeczeństwie zaufanie oraz na śmieiale i otwarte ekspozycje min. Skarbu. Omawiając projektowaną przez min. Zdziechowskiego redukcję budżetu, „Temps” przyszanje, że uzeczywistnienie wysilku tego będzie najciężną trudnością, wierzy jednak, że premier Skrzyński, który dał już liczne dowody swej energii, potrafi trudności te przewyżycięć. Będzie to — kończy „Temps” — miało dla całej Europy ogromne znaczenie. Wykate bo

wiem co potrafi zdziałać państwo, które daje przykład ostrożnej polityki finansowej, porządku i oszczędności. W „Journal des Debats”, znany pisarz polityczny Gauvain, przedstawia historyczny przebieg reformy finansowej i gospodarki p. Władysława Grabskiego, wylicza środki, które zamierza dla poprawy sytuacji zastosować nowy min. Skarbu. Po przytoczeniu dłuższego ustępu ekspozycji min. Zdziechowskiego, Gauvain stwierdza: Tak może tylko przemawiać minister odważny, przewidujący i gorący patriota. Zamiast ubiegać się o popularność i głośno nienaruszalność pewnej kategorii niby świętych i nieodzownych wydatków, odważa się on redukować pensje urzędników i odwoływać się do peticji ofiarności wszystkich obywateli, prosząc ich o ograniczenie swych wydatków aż do chwili poprawy sytuacji finansowej kraju. Jest to przykład godny naśladowania dla następoy Leuchera.

Życie ekonomiczne.
G I E R D A.
WARSZAWA, 18. XII. (Pat.) — Belgia 43,15—43,26—43,04, Londyn 46,10 — 46,22—46,98, Nowy York 9,50 — 9,52 — 9,48, Paryż 85,10—85,19—85,01, Praga 28,16 i 8/4 — 28,24 — 28,09, Szwajcaria 183,50 — 183,96 — 183,04, Wiedeń 184,00 — 184,84 — 183,66, Włochy 88,35 — 88,44 — 88,26. Pożyczka dolarowa 66,00, kolejowa 85 — 80 — 85, 5 proc. pożyczka konwersyjna 43,50, 8%, 110,00, listy zastawne 5%, m. Warszawy słotowe 25,10. Akcje: Bank Handlowy 2. Zachełni 1. Spółkę Zarebkowych 4, 1/4. Cerata 0,31. Elektryczność 1,30—1,25 Chodorów 5. Częstociec 0,83. Cakier 1,65—1,60—1,65. Esny 0,09. Wegiel 1,81 — 1,28. Lilsip 0,47 — 0,45. Miedzowy 2,35—2,15. Norblin 0,74. Ostrowiec 3,70. Parowoz 0,20. Rudaki 0,75—0,89. Starachowiec 1,00 — 0,90. Ursus 0,50. Żyrardów 7. Syndykat Rolniczy 1,25. Spirytus 1,75—1,80.

Wywóz bydła.
Wywóz bydła rogatego w pierwszym półroczu r. b. zajmuje poważną pozycję w naszym eksporcie i wykazuje w stosunku do r. z. znaczne zwiększenie. Na pierwszym miesiącu stoi Czechosłowacja, do której wywiezione 51.065 sztuk wobec 893 sztuk w analogicznym okresie roku zeszłego. Do Austrii wywieziono w tym samym czasie 4 552 sztuki wobec 84 sztuk, do Niemiec 1038 sztuk wobec 683 sztuk w okresie styczni — czerwiec roku 1924. Zwiększył się również wydatcie wywóz do innych krajów, wynosząc w okresie sprawozdawczym 4.755 szt. wobec 44 sztuk. Ogółem wywieziono 41.890 sztuk wobec 1.704 sztuk w pierwszym półroczu 1924.

Zbiór zboża i stan zasiewów.
WARSZAWA, 19. 12. (Pat.) Na zasadzie obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, przeciętny zbiór w Polsce w roku 1925 wynosi (wydajność za 1 ha — wg. — 100 kg.): pszenicy — 14 6 q. jęczmienia — 18 6 q. żyta — 13 8 q. owsa — 18 4 q. Calkowity zbiór wobec tego szczególnych zbóż wyniesie dla pszenicy — 15 939 8 tys. q. jęczmienia — 16 630 9 tys. q. żyta — 67 76 tys. q. owsa — 34 520 9 tys. q. W porów-

naniu z ubiegłym rokiem zwiększenie zbiorów wynosi dla pszenicy — 80 2 proc., jęczmienia — 37 7 proc., żyta — 85 4 proc., owsa 4 proc. Największą wydajność pszenicy jak i żyta daje się zauważyć w województwie warszawskim i poznańskim. Co dotyczy stanu zasiewów, to tegoroczna jesień pod względem warunków atmosferycznych nie była sprzyjająca dla rolnictwa. Pomimo to stan ozimin, jakkolwiek słabszy niż w r. ubiegłym, przedstawia się niezle. Najlepszy jest stan ozimin w województwach zachodnich (pomorskie i pomorskie) i południowo-wschodnich (stanisławowskie, tarnowskie i wolińskie), najgorszy w północno-wschodnich (wileńskie i nowogródzkie).

Obliczanie w dolarach
Wkrótce odbędą się narady międzyministerjalne w sprawie kalkulacji wwiezonych artykułów pierwszej potrzeby, które kupy muszą pokrywać obcą walutę. Zadaniem narad będzie ustalenie takiego sposobu kalkulacji, aby w czasie silniejszych wahań walutowych kupy, sprzedawający towary z zagranicy mogli się pokrywać w towarach bez szkody dla spotywoów.

Jakby wstępem do tych narad jest oświadczenie handlujących meškimi kapeluszanmi, że cenę kupna towaru będą obliczali w dolarach, pozostałe zaś pozycje jak kosztu handlowe zarobek i t. d. w złotych.

Związek Ludowo-Narodowy.
KOMUNIKAT.
Kolo dzielniczy Zwierzyniec. Zarząd Kola dz. „Zwierzyniec” zaprasza wszystkich członków kola, w niedzielę 20 b. m. o g. 1 oej do lokalu Damu Ludowego im. K. Lutosławskiego, przy ul. Mieniszki Nr. 32, w celu podzielenia się Opłatkiem i złożenia wzajemnych życzeń świątecznych. Gdzie z innych kol — są mile widziani.

TEATR POLSKI „Lutnia”
Dziś w sobotę i jutro w niedzielę 2 wieczoru humoru
Leona Wyrwicza
Początek o godz. 8-aj wiecz.

Z Sejm u.

Prowizorium budżetowe na I-szy kwartał 1926 roku.

We czwartek na posiedzeniu Sejmu referent budżetowy pos. Rymar (Zw. L. N.) przedstawił projekt prowizorium budżetowego, z którego wyjmujemy główne dane:

Wydatki skarbu nie mogą przekroczyć 150,000,000 miesięcznie. Rząd wniósł prowizorium na pierwszy kwartał w wysokości 406,727,286 zł., gdyby to pomnożył przez 4, dałoby to na rok przewidywane 1,600,000,000, w dalszych kwartałach jednak wydatki będą mniejsze, co pozwoli na ogólnie zmniejszenie budżetu w porównaniu z proponowanym przez rząd poprzedni o sumę 500,000,000 zł. Oszczędności w poszczególne kwartały przedstawiają się następująco:

W I kwartale dochody ogólnie daly skarbowi 468,200,000 zł., w drugim 511,500,000 zł., w trzecim 431,000,000 zł., w listopadzie, mamy narazie tylko sumę wpływów z danin publicznych i menepoli państw. w wysokości 121,000,000 zł. Listopad wykazuje w porównaniu z październikiem niższe wpływy skarbowe. Rząd oczekuje, iż wpływy w dalszym ciągu znacznie się już nie zmniejszą.

Braknie im jeszcze do zrealizowania końca z końcem około 60 milionów złotych. P. minister skarbu tego braku nie ukrywa, ma jednak nadzieję, że kwotę tę osiągnie z wpływu zaległości podatkowych. Zaległości podatkowe za r. 1925 wynoszą sumę 500 milionów złotych.

Obliczenia powyższe będą na ogół zgodne z prawdą i życiem, jeśli Bank Polski i Rząd zdolają opanować spadek kursu złotego. W ścisłym związku z kursem złotego pozostają ceny towarów. Ceny towarów odbijają się nietylko na budżecie pracowników państwowych, którzy zwykłe to wytrzymać mogą tylko do pewnych granic. Ceny te odbijają się także na budżecie Państwa i przedsiębiorstw państwowych. Naprzekił monopol tytoniowy czyni zakupy zagranicą, obecnie obowiązek płacenia za otrzymane towary w obcych walutach przypisać musi go znaczne straty, czyli że liszenie nadal na wpływy z menepoli tytoniowego w wysokościach dotychczasowych byłoby złudzeniem.

Wekselnic kosztów utrzymania wynosił w Warszawie w lipcu 156,6, w listopadzie 156,8, w grudniu 168,9. Ceny środków żywności wynosiły w Warszawie w lipcu 193,7, w listopadzie 178,2, w grudniu 197,4. Dodajmy, że w lipcu przeciętny kurs dolara w Warszawie wynosił 5,18, teraz 10.

Walka z rosnącymi cenami i ściśle z nią związana walka ze spadkiem kursu złotego, to pierwszy, największy cel rządu i społeczeństwa. Jeśli rząd koalicyjny tego zadania nie spełni — padnie, kraj zaś utonie w rozstroju i upadku ducha.

Uchwalając ustawy dzisiejsze, dajemy rządowi broń do tej walki w ręce.

Przyjęcie ustawy o prowizorium budżetowym.

WARSZAWA, 18. XII. — Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu, po małym incydencie w sprawie porządku dziennego, przystąpiono do 8-go czytania prowizorium budżetowego. W głosowaniu ustawę o prowizorium budżetowym przyjęto w 8-ciu odczytaniach wraz z rezolucjami posła Sechy (Zw. Ch.) o bezwzględnej redukcji samobędów i powozów w urzędach państwowych i samorządowych i posła Stronńskiego (Ch. N.) występującego do bezwzględnego przystąpienia do reorganizacji administracyjnej państwowej, celem urzeczywistnienia wymaganej przez budżet redukcji urzędów, urzędników i pracowników państwowych oraz do pozostawienia najdalej idących oszczędności w inspektoratach szkolnych. Wreszcie przyjęte rezolucje posła Bigoskiego (Ch. D.), wywołująca rząd do możliwie szybkiego wnieścia projektu ustawy, nowelizującej podatek dochodowy.

Z kolei dokonano wyboru członków głównej komisji wyborczej, w skład której weszli pp. Stanisław Godlewski, jako przedstawiciel wielkiej własności, pos. Józef Kowalewski i p. Mirzaślaw Halicki z ramienia mniejszej własności, pos. Józef Niski jako bezrolny.

W dalszym ciągu posiedzenia przyjęte bez dyskusji w trzecim odczytaniu projekt ustawy o prawie międzydzielnicowym, zaś po krótkiej dyskusji projekt ustawy o aktach urodzenia dzieci niernaznych rodziców na obszarze byłego zaboru rosyjskiego.

Pos. Kenarzewski zreferował z kolei nowelę do ustawy o państwowej służbie cywilnej. Chodzi tu o przedłużenie terminu stabilizacji funkcjonariuszy państwowych do końca 1926 roku. Ustawę w drugim i trzecim odczytaniu uchwalono wraz z rezolucją wywołującą rząd do wnieścia takiej noweli do ustawy o państwowej służbie cywilnej, która z jednej strony zabezpiecza należytą prawa urzędników z drugiej zaś dawała rządowi swobodę unieważniania zbędnych lub nieudolnych pracowników.

W drugim czytaniu przyjęto bez dyskusji ustawę w sprawie przeniesienia kosztów leczenia ubogich w szpitalach publicznych na terenie byłego zaboru rosyjskiego. Poprawki Senatu do ustawy o wstrzymaniu wykonania kar za przestępstwa leśne w okręgach sądów apelacyjnych, Warszawa — Lublin — Wilno odrzucono.

W końcu posiedzenia załatwiono poprawki Senatu do ustawy o scaleniu gruntów. Następne posiedzenie odbędzie się 28 grudnia r. b. na porządku dziennym sprawa ewentualnych poprawek Senatu do ustawy sanacyjnych oraz ostateczne przegłosowanie ustawy o reformie rolnej.

Konwent seniorów.

WARSZAWA, 18. XII. (Pat.) — Konwent seniorów Sejmu postanowił odbyć następne posiedzenie 28-go grudnia, na którym sejm

Przegląd prasy.

(Pokrzywdzenie żydów na weterynarii i w wojsku. — Konkordat z żydami. — Przyjaźń prawicy z Pilsudskim. — Co mówi gen Sosnkowski.)

Nie dlatego, co prawda, że dziś jest złabę, chcemy poświęcić nieco uwagi sprawom żydowskiemu, ale gdyż wprost naprzeczą się one. A więc ten skrzący numerus clausus". Cytujemy z "Nowego Życia".

"W dniu 15 u. m. w Państwowym Instytucie Dentystycznym odbyła się uroczystość rozdania dyplomów na lekarzy dentystów. Oto komu przysnano te dyplomy:

Gitli Chaim, Chanle Sursze Cymet, Chanle Darrows, Mindli Lal Fuks, Ryfco Goldgewicht, Israelowi Kaliszowi, Stefel Wajsser, Milce Lustig, Helenie Lustig, Marjanowi Ordowerowi, Sabine Oppenheim. Gitli Perets, Chawnye Rotmann, Genowefie Sser, Saprynie Feintuch, Sarsa Bar, Brant Bunf Id, Ryfco Czoonek, Malce Finkelsztajn, Libie Frydman, Frymae Goldstein, Chanle Laks, Bilmle Rojste Luksenburg. Marsy Mejerowicz, Czarne Motyl Rojste Masur, Chai Oknowski, Lipie Piper, ltee Ratnow, Serapionowi Rysozerowi, Bassy Perel Rosenblum, Gole Szapiro, Lubowiji Somach, Rassy Mirjan z Stejnawskow Pres, Gdali Szwedzklemu, Sursze Tenablat, Sarsa Lubie Zlabrod, Peal Gindale Zylberman, Tanbie Malce Farterts, Isce Lal Borenstejn, Sursze Płocentnik Perli Grysspan Pauline z Żółtkow Springer, Ryfco Gildgewicht.

Prócz tego na liście świeżych dyplomistów figurują pięć nazwisk, które mogą uchodzić jako nazwiska Polskich i Polek.

Gdy się weźmie do ręki listę dyplomowanych lekarzy i prawników, znajdzie się mniewięcej podobny stosunek narodowościowy.

Żeby jednak nie być posądzonym o szarżę, że to tylko grubianie w cudzych zębach jest przybylem żydów zaoytymy z "Postępu" jeden z reakzow Min. Spr. Wojskowych.

"Roskasem M. S. Wojsk. Dep. VII. Int. L. 18056/22 — Og. Org. III zostali przydzieleni:

- saw. sierż. Mehinem Natan,
- saw. sierż. Siberg Juljus,
- saw. sierż. Roth Dawid,
- saw. sierż. Herszoh Sahaje,
- saw. sierż. Elchenkats Zygmunt,
- saw. sierż. Schechner Beno,
- plut. Flrat Bernhard,
- st. sierż. saw. Goldensweig Markus,
- saw. sierż. Weissberg Abraham — do Szeofstwa Intendencji 2 Armji Lida,
- saw. sierż. Spas Isydor,
- saw. sierż. Welfakorn Herman,
- saw. sierż. st. ab. Tettelbaum Michal,
- plut. Mühlstein Leon,
- saw. sierż. Grünberg Szymon,
- plut. Stempler Isydor,
- saw. ogn. Erdman Stanisław — do Szeofstwa Intendencji O. K. IX. Brześc nad Bugiem.
- saw. sierż. Och Nuchim,
- saw. sierż. Thieinan Maurycy,
- saw. sierż. Schall Salomon,
- saw. sierż. Ekeri Jeel,
- chor. Horn Salomon — do Szeofstwa Intendencji O. K. II Lublin".

Tych jednak faktów nie widzą, czy nie chcą wiedzieć o, którzy nie powinni mieć "bielma" na oczach, a którzy gwiałem pehają nas do "konkordatu z żydami", jak nazywa to pelsko-żydowskie bierny tygodnik "Hasło Narodowe". Jak donosi ons, oprócz 12 punktów ogłoszonych w prasie, zawiera "ugoda" pelsko-żydowska jeszcze 40 innych.

"40 punktów — o których społeczeństwo nie wie, nie wie nawet o tem nie Sejm i Senat! Nie wie, a może nie chce wiedzieć?!"

Pos. Thon na zebraniu w Krakowie wyjaśnił zebrany, że dotyczy ona, jak pisze "Nasz Dziennik":

"spraw: antonemji, szkolnictwa, gospodarstwach, opieki społecznej emigracji, filantropji i t. d. Sprawy te ujęte w 45 punktów zostały po niej większej części przez rząd przyjęte, poza dwoma postulatami, których mimo największych wysiłków przed nie udało się. Rząd nie godzi się, by przyszła Rada naselna związała gmin żydowskich w Polsce nasywała się Rada narodowa, tylko wyznawła (co jednak nie będzie miało wpływu na kompetencje pryncypał gmin, które będą regulować lokalni stali (!) wewnętrznego życia społeczności żydowskiej), a nadto nie chce rząd subwencjonować szkolnictwa hebrajskiego i żydowskiego, nie zabraniając subwencjonowania tego szkolnictwa przez samorządy".

"Ugoda" ma wejść w życie w trzech etapach; niektóre postulatory mają być zrealizowane natychmiast. Już ukazały się niektóre rozporządzenia, a wkrótce ukaze się rozporządzenie o zwmadzeniach publicznych, rozpoczęto też już wysyłanie szkół żydowskich i hebrajskich w sprawie nadania im prawa publicznego. W sprawie spoynku niedzielnego ma wyjść nowela niedawna żydom miał sklepy otwarte przez kilka godzin wieczornych w sobotę".

Jak wiemy, Związek Ludowo-Narodowy odrazu protestował przeciw tej kompromitacji rządu, a nigdy się nie zgodzi na podobną kapitulację przed zdradkarowanym wrogiem wewnętrznym Państwa Pelekiego.

Ostatnie plama poznawania żywo omawiają plótką ukutą przez "Kurjer Polski" o rzekomej wizycie Romana Dmowskiego w Sulejówku, co jak wiemy, zostało kategorycznie zaprzeczony, i na temat porozumienia prawicy z Pilsudskim. W sprawie tej "Kurjer Poni" pisze:

"Życie nie jest formułą matematyczną, a ludzie nie kierują się tylko rozsądkiem. Zapewne. W przewidywaniach co do przyszłości należy to brać pod uwagę. Ale wierszy, żeby ludzie byli bez mózgów, do tego daleko. Dobrze, powiemy, że istnieją p. Pilsudski a raczej kilku jego przyjacieló gotują się do samochu teras, jak gotowali się na noc z 15 na 16 listopada b. r. Powiemy więcej. Udaje się im siać Belweder, gmach Rady ministrów, ogłoszono powstanie dyrektorjatu, czy dyktatury. I cóż dalej? Czy ośmiela się samochowcy szarż do kassar? Czy nie obawiają się, że za taką wstępną szarżą arrestem? Czy sądzą, że sąją wszystkie gmachy, urzędy państwowe? Przeciż taka awantura trwałaby 24 godziny! Na kim moge się oprzeć? Na wojsku — nie. Nawet stosunkowo nieliczni Pilsudscy w mundurach nie pójdą waszyco na to, aby ośmielili się, albo też strzelali do oficerów — kolegów. Na sojalistycznym robotnikach? Też nie. Organ P. P. S. "Robotnik" wyraźnie ostrzegł przed kilkoma dniami Pilsudzkich, aby nie liczyli na pomoc sojalistów.

Ostrzeżenie to musiało oblać smoną wodą gorące głowy pp. Stawków, Długoszewskich i Fryztorów A p. Pilsudski? Toż to c oowiek, który się różni od Napoleona I, tem że zawsze się spełnia; mógł dokonać samochu po śmierci Narutowicza, chętnie, ale się spóźnił; mógł to zrobić po dymiej Grabkiego, spóźnił się, powstał rząd koalicyjny; tem, że Napoleon wlewał do jest "Napoleonem" pod koniec swej sławnej kariery, podczas gdy p. Pilsudski myśli, że jest "Napoleonem" — od początku do końca. A tacy niewiele dokonają. Szczęśliwie, gdy na żądanie grupy społecznej lub politycznej nie opierają się, gdy mają przeciw sobie całą opinię społeczną. Jakim jest p. Pilsudski, mniejsza o to, ale posiadając go o zupełnie nieliczne siły z rzeczywistością, nie należy.

"Słowo Pomorskie" omawia rolę gen. Sosnkowskiego, jaką odegrał w czasie przesilenia rządowego i jego konferencjach.

Pan generał powiedział więc, że wiadomości samosposobnej w "Gaśecie Powsszej" — prosta nie może być ona zgodna z prawdą, ale pan generał tymczasem się nawrócił i został konserwatystą, a do W-rasawy jechał tylko na niewinne pogawędkę z dawnym towarzyszami broni. Mówił dalej długo i szeroko o swych dawnych planach pogodzenia i połączenia Dmowskiego z Pilsudskim, a wreszcie, niby wleński gen. Pożarski, pociął w jaki sposób należy redagować "Dziennik Poniński", który powinien sanie chać was-kich ataków i rawelaję i dążyć do pogodzenia społeczeństwa wielkopolskiego z p. Pilsudskim.

Co do nas stwierdziliśmy pragniemy: Pana generała Sosnkowskiego, powitaliśmy swego czasu zupełnie lojalnie i taki też stosunek do niego skrupulatnie zachowywaliśmy.

Jedni jednak dzisiaj obserwujemy próby wywołania na jeden z poważniejszych organów prasowych w sensie przychylnym dla p. Pilsudskiego, nie mówiąc już o wzytach w Sulejówku mających deślaj bezwarunkowo charakter polityczny to następny stwierdziliśmy musimy, iż p. gen. Sosnkowski wreszcie w dalszosc polityczną i wtedy dziwić się nie może, iż jego nazwisko znajdzie się na łamach polemiki politycznych. Ubolewamy nad tem sessorse edając sobie o sprawa, iż krok p. gen. Sosnkowskiego musza wywołać rozdziewiek między nim a społeczeństwem wielkopolskiem, — które się z p. Pilsudskim, zwłaszcza po jego ostatnich wystąpieniach pogodziło nie da. — A taki rozdziewiek nie może być objawem dobrego".

Po uwienieniu Steigera

"Gazeta Poran. Warsz." podaje garść uwag, jakie nasunął się mogą tym, którzy uważnie śledzili przebieg procesu. Jak wiemy z wczorajszych depesz, ława przysięgłych na pytania postawione przez Trybunał odowiedziała 4-ma głosami "tak", a 8-ma "nie".

Wyrok ławy przysięgłych wywarł we Lwowie ogromne wrażenie. Dodatki nadzwyczajne były rozchwytywane na ulicach. Powszędzie zwraca uwagę fakt, że prokurator nie wniósł zażalenia nieważności.

Prasa lwowska publikuje wiadomość, że na takie stanowisko wpłynąć miały instrukcje z Warszawy.

W związku z tem komentowanym jest tywo fakt przyjęcia ostatnich dniach przez ministra sprawiedliwosci szeregu delegacji.

Wśród niespokojnej atmosfery, jaka zapanowała w polskim społeczeństwie po wyroku, z ust de ust przechodzą przetrżone wiadomości, dotyczące poszczególnych momentów procesu. Między innymi fama głosi, że pewni sędziowie przysięgli, zupełnie otworcie o potęstku procesu wykazywali tendencje do uwienienia Steigera.

De chwili wydania numeru nie zdetalimy otrzymane wiadomości, do kogo należały 4 głosy "tak" oraz 8 głosów "nie".

Krakowski sąd przysięgłych uwienili oskarżonych o morderstwo żelniczy polskich w pamiętym dniu 6-go listopada 1923, teraz znów lwowska ława przysięgłych uwalnia od winy i kary Steigera, oskarżonego o zamach na Prezydenta Rzeczypospolitej. Winnych w obu wypadkach niema, a jednak przeciw trupy ulonów na ulicach Krakowa nie byłoby weale złudzeniem, a oskarżonego w ostatnim procesie przeciw dwie osoby sehwyciły za rękę porzucenie bomby.

Werdykt wczorajszy, podobnie jak w swoim czasie krakowski, wywala w całej Polsce zdumienie; a możliwość takich wyroków zrozumie tylko ten, kto zna debrze mechanizm sądów przysięgłych i wie, że są one u nas raczej organami pobalstliwosci miłosierdzia, niż narzędziami wymiaru sprawiedliwosci. Jesteśmy naogól bardzo w steunku do urzędostwa niezwatardzi i jeżeli ustawa nie zmienia nas, jak sądzimo koronnego, do potępienia na podstawie destatecznych dowodów, to chętnie obwinionych zwalczamy, bo przeciwko moźliwe jest zawsze, że wbraw oczywistosci winien nie jest a lepiej uwolnić pięciu winnych, niż jednego niewinnego zasądzić.

Austriacka ustawa, obowiązująca w Galicji, wymaga de zasadzenia, aby ława przysięgłych uznala więc dwiema trzeciami głosów, t. zn. na dwadzieście głosów przynajmniej ósm musi edpowiedzieć "winien". Przepis ten sprawia, że nawet w sprawach o zwykłe kradzieże lub pasterstwa wyroki uwalniające były nadzwyczaj częste, a jeżeli do przestępstwa przyplatał się jakiś motyw bezinteresownosci, to uwolnienie było prawie zawsze pewne. Doświadczeni adwokaci wiedzieli dobrze, iż jeżeli zachwieją pewnością jednego lub dwóch przysięgłych, to sprawa wygrana: w każdej bowiem ławie jest przynajmniej dwóch takich, którzy zawsze w każdej skomplikowanej sprawie powiedzą "nie winien", gdyż ich zdaniem człowiek niema prawa sądzić człowieka; zawsze również jest przynajmniej dwóch takich, którzy czekają tylko na pierwszy pretekst do zwolnienia, żeby czasem nie obarozać sumienia grzechem sądu krzywdzącego; chodzi więc tylko o jednego, dwóch... Rzecz jasna, że w takich warunkach wyrok bywa, jak już powiedzieliśmy, częściej wyrazem pobłażania niż wymiaru sprawiedliwosci, która za symbol ma miecz krzący.

W procesie Steigera nietylko obrona, lecz cały ogól żydowski postawił sobie za cel zachowanie przekonaniem przysięgłych. Puszczono w ruch wszystkie środki począwszy od wyzyskania wszelkich możliwości proceduralnych do zamgatowania sprawy, a koncząc na przekupstwach.

Zainaczenikowane niebywała historje z kilkoma rzekomymi prawdziwymi winowajcami, którzy tu, to tam w różnych kresach świata mieli przynawać się do winy. Bezprzekładna kampanja prawy miejscowej, zamiejscowej i zagranicznej wdzierała się poprostu do sal sądowej i wpływała na bieg obrad.

W tych warunkach werdykt ławy przysięgłych uwalniający oskarżonego nie był niespodzianką dla bliżej znających bieg sprawy. Czy jednak werdykt ten zaspokoi sumienie publiczne, czy wzbudzi u ogolu przekonanie, że Steiger istotnie nie jest winien? Wątpliwe, tak jak wyrok krakowski nie przekonał nikogo, że ulami sami się pozabijali. Raczey pozostałi wrażenie, że kampanja żydowska zamaciła wymiar sprawiedliwosci.

W tym czasie Steigera nietylko obrona, lecz cały ogól żydowski postawił sobie za cel zachowanie przekonaniem przysięgłych. Puszczono w ruch wszystkie środki począwszy od wyzyskania wszelkich możliwości proceduralnych do zamgatowania sprawy, a koncząc na przekupstwach.

Zainaczenikowane niebywała historje z kilkoma rzekomymi prawdziwymi winowajcami, którzy tu, to tam w różnych kresach świata mieli przynawać się do winy. Bezprzekładna kampanja prawy miejscowej, zamiejscowej i zagranicznej wdzierała się poprostu do sal sądowej i wpływała na bieg obrad.

Z całej Polski.

Demonstracje bezrobotnych.

W sejmie wniesiono interpelację z powodu starz z demonstrantami w Zawierciu. Sprawa przedstawia się następująco. Bezrobotni szerecali tamtejszemu Magistratowi, gdzie rządzą sojalistoi, że rozdają sznle kartofle. Demonstranci domagali się zapomóg w pieniądzech, a nie w naturze, a następnie tłumnie zebrałi się przed Magistratem, gdzie wylamali plot. Wstrawano policję, która tłum rozpadła bez użycia broni. Polleje obsypane kamieniami. Ustupający tłum napotkał w jednej z ulic patrol policyjny. Tlum resbril patrol, złstony

z kilku pelicjantów. Polamano im karabiny, a w czasie utarczki jeden z pelicjantów, uderzony w głowę kolba, padł z roztrażoną czaszka na miejsce. Ostatecznie spokój przywrócić zdolano i kilku agitatorów areztowano. Naprężenie jednak jest duże, bo i nadza duża. Na 40,000 mieszkańców bezrobotnych zarejestrowano 7000.

Sejm i Rząd.

Ustawa o zgmadzeniach.

Sejmowa Komisja Konstytucyjna obradowała nad projektem ustawy o zgmadzeniach. Art. 1-szy ustalono w brzmieniu następującem:

"Obywatele polscy mają prawo pojedynczo czy zbiorowo zwolywać zgmadzenia publiczne i niepubliczne w celach przez prawo niezakazanych, w każdym czasie i w każdym miejscu, którym zwolywają w danym czasie prawnie rozszarżda z zachowaniem przepisów niniejszej ustawy. Człozimemy mają prawo zwolywać zgmadzenia niepubliczne."

Art. 2-gi otrzymal następujące brzmienie:

"Zwolywając zgmadzenia publiczne do lokalu zamkniętego lub pod otwartym niebem obowiązany jest zawiadomić o niem pisemnie lub ustnie właściwą władzę administracyjną pierwszej instancji albo najbliższy posterunek policyjny najpóźniej na 24 godzin przed godziną, na którą jest zwolony. Władza wyda na żądanie bezpłatne pisemne zawiadzenie o doręczeniu zawiadomienia. Obowiązek zawiadomienia nie dotyczy zgmadzenia publicznego, organizacji i związków zawodowych, zwolywanych w celach zarobkowych i zawodowych. Zgmadzenia, których czas i miejsce zostały pedane do publicznej wiadomosci nie wymagają uprzedniego zawiadomienia wydzajęcego. Sposoby pedania do publicznej wiadomosci wymagane tym artykułem określi Minister Spraw Wewnętrznych."

Z Rosji Sowieckiej.

Aresztowanie biskupów w Moskwie.

Po klęsce, poniesionej przez sobór żywo cerkiewny w Moskwie, zwolenicy żywej cerkwi rozpoczęli prześladowania cerkwi prawosławnej i jej duchowieństwa. GPU moskiewskie areztowało przede wszystkim biskupów Gurbusza i Prokopa, którzy wydali burszurę, sklerewaną przeciwko propagandzie żywo-cerkiewnej.

W ciągu ostatnich dni areztowano w Moskwie: arcybiskupa Mikolaja, arcybiskupa Serafima, biskupa Teodora, biskupa Serafima i 78 duchownych różnych stopni. Dekano również licznych areztowań wśród tych członków rad parafialnych, którzy znani są, jako bezwzględni zwolenicy cerkwi prawosławnej i jej obecnego zwierzchnika, metropolity Krutickiego Pietra.

Metropolita Pieta, któremu władza skierowała kilkukrotnie propozycje pogodzenia się z żywą cerkwią, odrzucił te propozycje. Wskutek ciężkich przeżyć zdrowie metropolity pogorszyło się i obecnie istnieją nawet obawy o jego życie.

Niezwykłe męstwo i silę ducha okazał arcybiskup Iljarjon. Przed sejborem żywo-cerkiewnym był on wziętym na wyspach Solowieckich. GPU przywiozło go do Moskwy i zaproponowało mu pogodzenie się z uchwałami tego sejbora, groząc w przeciwnym razie śmiercią. Arcybiskup odrzucił te propozycje i był ponownie wywieziony do Jaroslawa, a stąd na Syberję. Obecny los jego jest nieznanym.

Statystyki sowieckie.

Na giełdzie zbożowej kursuje ciekawo wyjąsnienie zwykły cen pszenicy. Stwierdzono, że soiwoty po żniwach, za pomocą fałszywych statystyk esigalięty, że giełdy zagraniczne oczekiwały, iż kontyngens eksportowy pszenicy z Rosji wyniesie pięć milionów ton. To spowodowało niższe cen w sierpniu. Obecnie okazało się, że soiwoty mogą wywieść zaledwie trzy ówierci miliona ton!



Spoźniona przestroga. — Panie! Panie! A dziejm no pan z ręki brońkolek z szgarkiem. "Korsarom" Osc.

Z Senatu.

WARSZAWA, 18. XII. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu senackiej komisji skarbowo-budżetowej, przewodniczący sen. Adelman (Ch. D.) zainicjował Min. Spraw Wojsk. w sprawie przekroczenia kosztorysu budowy grobu Nieznanego Żołnierza. Miał on wynosić 26.000 zł., w rzeczywistości wyniósł 208.000. W odpowiedzi swej szef administracji wojskowej gen. Konarzewski oświadczył, że koszty zostały pokryte przez Ministerstwo Spraw Wojsk. z rachunków wyznaczonych na nieprzewidywiane

ne wydatki. Następnie komisja przyjęła w brzmieniu uchwalonem przez Sejm, projekt ustawy o pożyczce delarowej, poczem sen. Bukacz (Piast) zreferował prowizorium budżetowe na I-szy kwartał 1926 r. Referent podniósł konieczność dalszego obniżenia budżetu, a to ze względu na to, że dochody nie wyniosą na prawdę podobnie tyle, ile przeliminarz budżetowy nawet już zmniejszony przewiduje. W sprawie budżetu wyjąsnień udzielał min. Skarbu, poczem wywiała się dyskusja.

O gospodarce samorządowej w Święcianach.

Pisaliśmy już niejednokrotnie o gospodarce samorządowej powiatu święciańskiego. Stosunki w tym powiecie oddawna postawały wiele do życzenia, jeszcze od czasów sejmiku wileńskiego, kiedy to powiat święciański stał się domeną strażaków i wywieńców. Ostatecznie stosunki pogorszyły się w czasie nieobecności starosty p. Zabierzewskiego.

Wreszcie jeden po drugim skandale i ujawnienie nadużyć, zwróciły uwagę na instytucję samorządową w Święcianach i obecnie władze przeprowadzają rewizję tej osławionej już gospodarki.

Nie od rzeczy więc będzie niektóre sprawy przypomnieć, inne ujawnić.

Do niedawna jeszcze poważnie mówiono o niejkiej p. Borejowej, kierowniczce ochrony, której zarzucono systematyczne okradanie podległych jej ochronek. P. Borejowa, kiedy za głosem zaczęła o jej nieonych sprawkach mówić sprzedawała swą nieruchomości i umknęła gdzieś do Małepolski pod przybranym nazwiskiem, zatłaczając w ten sposób za sobą wszystkie ślady. Teraz szukaj wiatru w polu. A było dość czasu by ją zamknąć pod kluczem.

Kilka słów należy również poświęcić p. Missunowi, członkowi wydziału sejmiku, który protegowany przez jakiegoś przemożnego sily, mimo że już niejednokrotnie skompromitowany, w rezultacie otrzymuje dobrą płatną posadę w instytucji samorządowej.

Dalej trzeba wspomnieć o p. Szraiberze, kanjerze sejmiku. Otóż p. Szraiber przez dłuższy czas fałszuje podpisy na listach płacy i okrada kasę sejmiku. Nadużycia były bardzo poważne.

Kiedy nadużycia p. Szraibera stały się zbyt jawne i grunt zaczął mu się palić pod stopami, zwinął manatki i uciekł na Litwę. Na te systematyczne kradzieże zwracano uwagę sejmiku, jednakże ten dopuścił do ucieczki. Mienia ani mebli Szraibera nie skonfiskowano, a przecież można było w ten sposób choć w części zabezpieczyć poniesione straty. Kradzieże pogłębił, że miał on wśród dygnitarzy sejmikowych przyjaciół od kieliszka i tem się tłumaczyło pozostawienie jego mienia w spokoju.

O nadużyciach zbiegłego na Litwę inż. Niedzialkowskiego pisano już wiele. Wspomniemy tylko tutaj, że o jego malwersacjach zawiadomiono jeszcze jesienią ubiegłego roku jego bezpośrednie władze, którym podane do wiadomości numery szafekowych przez niego rachunków. Skutkiem z jak weszły mieli możność się przekonać nie odniosło żadnego.

Do tej galerii alekawyh pod względem kryminalnym typów za liczny jeszcze trzeba współtowarzystwa Niedzialkowskiego, kierownika biura wydziału Jarnuszkiewicza. Prócz wielu innych sprawek, których się p. Jarnuszkiewicz dopuszcza, jako kierownik biura, zostaje on przylapany na przyswojeniu pieczędy zbranych na szkieł sejmikowych. Jednakże dzięki pomysłowości udaje mu się uciec karzącej rące sprawiedliwości, przez zazachowanie członka wydziału powiatowego tem, iż ten ustawowo niema prawa do pracy w sejmiku, bowiem jego sprawa, która leży u sądniego sędziwego nosi cechę sprawy kryminalnej. Zamknął w ten sposób Jarnuszkiewicz przeciwnikowi usta i prauje w wydziale powiatowym nadal.

I dopiero trzeba było ponowne przylapania p. Jarnuszkiewicza na gorącym uszku. Mianowicie zabierał on swoim współpracownikom i podwładnym urzędnikom papierosy i drobne pieniądze, oczywiście bez ich wiedzy i zgody. Sprawa nabiera rozległości, mimo usilwnej zatuszowania jej, p. Jarnuszkiewicz zrobił tego nie jest w stanie i wreszcie występuje z sejmiku.

Jak wiadą z powyższych kilku przykładów instytucje samorządowe w pow. Święciańskim zostały epanowane przez dobrą i zgranną z sobą klikę. Klika ta mogła tak długo grasować bezkarnie, gdyż powiat święciański był terenem różnych eksperymentów wywoleniowych, co chaos tam panujący, z powodzeniem wzmagalo.

Sprawa sanacji samorządu święciańskiego jest obecnie szcęgólnie aktualna. Przeprowadzana przez władze rewizja i bliski zjazd sejmiku, który się tymi sprawami niewątpliwie zajmie, powinny dać w wyniku gruntowną zmianę na stanowiskach w samorządzie święciańskim.

Trzeba zwrócić szczególną uwagę, na dobór nowych sił urzędniczych, by przyszły urzędnik w samorządzie święciańskim był całkowicie marnym zapatowaniem opinii, jaka się o dotychczasowym urzędniku tamtejszym wytworzyła.

Kronika wileńska.

Wiadomości kościelne.

— Roraty. W niedzielę dnia 20.XII 1925 r. o godz. 6-ej rano w kościele św. Jana odbędą się rotaty wężowych Państwowych szkół powszechnych i wszystkich Instytucyj m. Wilsa; po rotatach o godz. 8-jej pp. odbędą się ogólne zebranie związku wężowych państwowych w Sali Centrali Święto-Jańska Nr. 3.

— Roraty. Dnia 20 grudnia w Kości. Sw. Trójcy będą odprawiane solenne Roraty o godz. 6, na intencję Cechu Stolarzy.

— Roraty. Dnia 20 grudnia o godz. 6-jej rano w kościele O. O. Misjonarzy odbędą się rotaty na intencję pracowników Wileńskich Drużyn Konduktorów.

— Roraty. Zarząd Związku prac. Miejskich powiadamia kol. kol. że z inicjatywy grupy członków Związku odbędą się rotaty na intencję pracowników miejskich m. Wilsa w poniedziałek, dn. 21 grudnia, o godz. 7 rano w kościele św. Ducha (po-Dominikańskim), oraz we wtorek dn. 22 grudnia w tymże kościele o godz. 8 rano odbędą się msza żałobna za zmarłe koleżanki i kolegów.

— Roraty Stow. Kupców i Przemysłowców i Restauratorów odbędą się dn. 20 b. m. o g. 7 rano w kości. O. O. Bonifratów. Stow. Kupców i Przemysłowców zaprasza na Roraty sale kupiectwo.

Z miasta.

— Zapomoga dla przytułków. Władze państwowe jako zapomoga dla przytułków ziemi Wileńskiej, w których znajduje się 2,900 dzieci wydały samę 9 tys. złotych. (a)

— Spirytus denaturowany. W całym mieście niema spirytusu denaturowanego. Interpelowani kupcy tłumaczą się, że hurtownicy nie dostarczają wobec zapowiedzianego wprowadzenia z dn. 1-ym stycznia monopolu spirytusowego. Nie możemy unnie tych wyjaśnień ze wystarczającą. Spirytus denaturowany, dzisiaj wobec rozpowszechnienia „primusów“ i lampek spirytusowych, jest artykułem pierwszej potrzeby, tak jak nafta, świeca, zapalki, i napewno żadnemu z kupców nie przyjdzie do głowy zrażać się trudnościemi w nabyciu tych artykułów, o które klientela dopomina się.

— Z drugiej strony trudno nie obciążać tutaj zarzutem władz skarbowych, które na podobny stan pozwalają. Wszak akcyza od spirytusu stanowi poważny dochód państwa, należy więc dbać o niego. Ostatnia statystyka wykazuje znaczne zmniejszenie eksportu za granicę spirytusu i zmniejszenie również konsumpcji wewnątrz kraju. Nie dziwnego, że tak jest, jeśli się o ten artykuł nie dba weale.

I jeszcze jedno rzucza się w oczy. Spirytus do picia można dostać ile tylko kto spragnie. W sklepach, gdzie dotąd sprzedawano spirytus denaturowany widzi my szczytów towarów zagranicznych, fig. winogron, perfum, ale to ce się produkcje u nas w kraju, otoczone jest lasem paragrafów, zakazów, utrudnień ku utrapieniu obywateli.

— Na rynku Stefańskim. Stosunki na rynku Stefańskim wciąż pozostawiają wiele do życzenia. W dni rynkowe kiedy członkowie cechu rzemiełników i wędliniarzy zmuszeni są dla zakupów przebywać na rynku Stefańskim do godziny 6-jej wieczór, bandy epryszki, zbierających się dziesiątka, korzystają z ciemności posiadają swą bezkarną śmiałość do tego stopnia, iż niedawno jednemu z rzemiełników porwane z wozu całego kabana i uszkodzony napróżno dowoływali się policji, gdyż nigdzie w pobliżu niema posterunku policyjnego.

Czyby władze policyjne nie zechciały zwrócić baczniejszego oka na ten wprost otwarty bandytyzm i zapobiedz szerzeniu się jego przez wystawienie chociażby w dni rynkowe posterunku policyjnego przy Rynku Stefańskim.

— Stan walut w dniu wczorajszym. Wczoraj rano znowu tłumy dolarowców przybyły do lokalu Banku Polskiego zasfarcujwaję dolary i złoto rezyjacje, lecz okienka były zamknięte. Bank Polski nie kupował dolarów. Wobec tego tendencja była chwilem. Czarna giełda nie mogąc grać na Banku Polskim, starała się grać prywatnie srubijując kurs dolara. Dzięki tym spekulacjom kurs dolara podniósł się nieco i banki sprzedawały dolary po 9,80—10 zł.

Sprawy administracyjne.

— Wpłacanie przez samorządy kosztów utrzymania polceji. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych piemem swem do Urzędu Wojewódzkiego wyjaśniło, że należności samorządów z tytułu utrzymania polceji muszą być wpłacone skarbówi państwa w przeciągu najbliższych trzech lat. Należności te z województwa wileńskiego, które wyniosły przedtem ogółem 1.600 tysięcy obecnie z stały podniesione do 2.800 tysięcy, a to ze

względu na to, że pierwotnie prelimitowane sumy na utrzymanie polceji w r. 1924 zostały zwiększone. (a)

— Procenta za zwłokę w płatności rat daniny lasowej. Wobec stwierdzenia, że niektóre starostwa nie śledzący ed płatników daniny lasowej procentów za zwłokę Min. Rob. Publicznych wyjaśniło obecnie piemem do władz wojewódzkich, że w razie nie pobrania przez starostwa od płatników procentów od droszczenia terminu płatności daniny lasowej, należy uczynić to dodatkowo i osiągnąć również od tych osób, które procenta te nie zapłaciły.

Procenta te są pobierane w wysokości 1%, miesięcznie od sumy zapłaconej a conto daniny lasowej. (a)

— Oszczędności w polceji. Na skutek zarządzenia ministerjalnego zreformowano zasadniczo system gospodarki w polceji okręgu Wileńskiego.

Dotychczas wyasygnowane kredyty rozdzielone były na komendy powiatowe, które na własną rękę prowadzily zakup koni, przeważających i t. p., ce utrudniao kontrole nie tylko komendzie okręgowej, lecz nawet izbie kontroli państwowej. Obecnie gospodarzę esła prowadzić będzie wileńska komenda okręgowa. Na skutek tego zarządzenia zwolnionych będzie 32 ludzi specjalnych referatów i urzędniczych gospodarczyh przy komendach powiatowych. Nowy system da możność komendzie wyboru dostawy, krytyki złożonego zapotrzebowania i t. p. natomiast komendy powiatowe otrzymywał będą bezpośrednio wszystko z okręgu. Da to możność należytej i bezpośredniej kontroli na miejscu.

Mówiąc o sentralizowaniu gospodarki należy wspomnieć, że 1 grudnia r. b. zwolniono z polceji okr. wileńskiego 360 policjantów. Iuż jednak polcejtów zajetyh jest pracą nieodpowiednią?—Dać wspomnieć, że w samym Wilnie utrzymuje się około 100 policjantów, którzy zajęci są roznoszeniem nakazów karnych, wezwani i t. d. ce z powodzeniem zatłwić winna poczta. Wszak zwiększenie etatu poczty o 2 listonoszy nie będzie uszerkbiem dla Szaibu Państwa, gdyż 100 policjantów zostanie w takim razie skreślonych. (L)

Sprawy akademickie.

— Akademia Wilezera Wigilina. Zarząd Bratniej Pomocy Pol. Młods. Akad. U.S.B. podaje do wiadomości członków T. W., iż dn. 23.XII 25 o godz. 6 wiecz. w lokalu Ogniska (ul. Wielka 24) odbędzie się doroczny zwyżaniem tradycyjna „Wilezera Wigilina“.

Koleżanki i Koleżki, którzy chcą wziąć udział, proszeni są e wpływać się na listy uczestników u kasjerów Meny i Ogniska lub w Sekretarjacie Bratniej Pomocy. Kasza udziału wynosi 3 zł. W razie gdyby dostarczona ilość uczestników nie wpisała się do dn. 22 bm. włączenie „Wilezera Wigilina“ nie odbędzie się, przeto uprasza się o jak najwcześniejsze zapisy.

— Młodzież Wszechpolska. W sobotę dnia 19-go b. m. o godz. 6.30 w lokalu wianym, Trocka 11, odbędą się zebranie dyskusyjne młodzieży wszechpolskiej z referatem kolegi msz. Tadeusza Wiszyńskiego pod tytułem „Zasady ideologii narodowej“ na tle kazałki Romana Dmowskiego: „Myśl nowoczesnego Polaka“.

Wstąpi do członków i sympatyków. Gołbne zawiadomienia wyślano nie będą.

Sprawy uniwersyteckie.

— Redukcja budżetu uniwersyteckiego. Z powodu zredukowania ze względów oszczędnościowych budżetu uniwersyteckiego z 2,800,000 do 1,900,000 zł., Senat i Rektorat U. S. B. zwrócili się do Magistratu m. Wilsa z prośbą o całkowite zwolnienie od opłat za wodę, elektryczność i kanalizację. Opłaty te wynoszą rocznie około 100.000 zł.

— Czy nie będzie to późno? Wczoraj Magistrat zwrócił się do Urzędu wojewódzkiego z prośbą e zezwolenie na natychmiastowe wykonanie uchwał Rady miejskiej z dn. 17 grudnia, 1) o przedłużeniu godzin handlu w dniach przedświątecznych i 2) w sprawie taryfy dla komunikacji autobusowej. Ta ostatnia zawiera zastrzeżenie, że efiarowie i podofiarowie płacą taryfę normalną i że bilety ulgowe ważne tylko do godz. 19. (L)

Z życia stowarzyszeń.

— Podziękowanie. Z tytułu obchodu 20-lecia Wil. Towarzystwa Muzycznego „Lutnia“ na tem miejscu składamy serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy w jakibądź sposób przyczynili się do podniesienia uroczystości obchodu jubileuszowego w dn. 6 i 7 grudnia r. b. W szczególności jednak przesyłamy gorącą podzięk J. E. Ka. Biskupowi Bandurskiemu, Ks. Przetłowi Sawickiemu, Magistratowi m. Wilsa, Ławnikowi Magist-

ratu p. Abramowiczowi, Prezesowi p. Cz. Jankowskiemu, prof. J. Wierzyńskiemu, p. Zbigniewowi Smalowskiemu, p. Markiewiczowi, Zarządowi T. Wa Popierania Sceny, Chórem i zespołowi dramatycznemu.

Zarząd Wil. T. wa Muzycznego „Lutnia“.

— Zarząd gniazda wileńskiego „Sokół“ (Wileńska 10) przypomina i prosi członków T. wa na tradycyjne łamania się eplatkami, połączone z herbatką towarzyską, które się ebedzie w sobotę dnia 19 grudnia r. b. Początek o godzinie 8 wiecz.

Zapisy przyjmuje codziennie Sekretarjat gniazda między godz. 7—9 wiecz.

Osobne zaproszenia rozsyłano nie będą.

— Radjo-Koncert w Domu Ludowym na Nowym Swiecie. W sobotę dnia 19 grudnia i niedzielę dnia 20 grudnia r. b. o godz. 8 m. 30 w lokalu Domu Ludowego Polskiej Macierzy Szkolnej przy ul. Nowa Aleja 2, odbędą się radjo-koncert urządzony staraniem Sekcji Radjo-Amatorów przy Kole P. M. S.

Poraz pierwszy szerszy ogół mieszkańców dzielnicy będzie mógł usłyszeć ce star przyniesie z dalekich krajów i zapoznać się z istota tego cudownego wynalazku.

— Zarząd Oddziału Wileńskiego Towarzystwa Obrony Przeciwgazowej, pedaje do wiadomości, że zapisy na członków T. O. P. oraz składowi członkowie przyjmują: 1) Anteka p. Jundzila Mickiewicza Nr 33, 2) kantor Loterji Państwowej K. Gorzechewski—ul. Zamkowej Nr 9, 3) Anteka p. Rodewicza pod Zabędziem — Ostrobramska Nr. 4.

— „Dom Dzieciątka Jezus“ (Subos 16). U drzwi tego domu raz po raz rozlega się głos dzwonka oznajmający przybycie nowej ciary losu, nowego podrutka. A tych podrutków w tym roku przyniesiono już 150, a prócz nich przyjmują się dzieci amerek karmiaczyh; czasem też inne dzieci—sieroty. W chwili obecnej liczba dzieci wynosi 228; s w tej 100 niemowląt do 1 roku życia, 70 dzieci od 1 r. do lat 5, oraz 58 w wieku szkolnym.

Utrzymanie niemowląt kostuje potrójnie w porównaniu z dziećmi starszemi, gdyż potrzebują przedewszystkiem mamek karmiaczyh, które trzeba nie tylko opłacać i odpowiednio eżywiać, lecz także dać im ubranie, bielnią i pościel. Niemowlęta zużywają ogrom bielny, której nastarczyć trudno.

Opleka społeczna daje na to wszystko 400 zł. miesięcznie ce nie wystarcza na opłacenie pensji mamkom, których jest obecnie 84. Zapomoga Magistratu daje możność zaopatrzenia sżpiarni w najbardziej niezbędne artykuły żywnościowe, ale nie jest w stanie pokryć przeróżnych innych olbrzymich wydatków jak np. opał 70 pieców, światło elektryczne, kauczuk, ciągli remont starych niemal wających się murów.

Te też w chwili obecnej zakład jest obciążony długiem w sumie 10.000 zł. Z początkiem zaś zimy rodzi się konieczność sprowadzenia węgla, którego zapas się kończy, i to jest głównym celem kwesty dnia 20 grudnia.

Po tem zestawieniu, chyba eżraucmy zdala od siebie brydhi egoizm—i z sercem pełnem współczucia dla niezszczęśliwych dzieci i dla ofiarnych ich opiekunek S. S. Szarytek waloczących z tak olbrzymiem trudnościami, ehetőe jutro damy nasz grosz do skarbonki i nasz trud kwestowania, pomni na te słowa pisma św. „Chętnego dawcę Bóg miłuje“.

— Zarząd Związku Oficerów Rezerwy Okręgu Wileńskiego przypomina pp. oficerom rezerwy, iż w dniu 19-go b. m. o godz. 19-jej odbędą się drugi wykład prezosa wileńskiego towarzystwa Obrony Przeciwgazowej p. profesora U. S. B. d-ra J. Muszyńskiego na temat: „Obrona Przeszywanowa“.

Miejscem wykładu: Zakład farmakognozji Kolegium U. S. B. im. J. Piłsudskiego, ul. Objazdowa Nr. 2 (obok cerkwi na W. Pohulance).

— Wyjazd delegacji palestry wileńskiej. W dniu 18 b. m. wyjechali do Warszawy celem wzięcia udziału w obchodzie jubileuszowym 50-letniej pracy w zawodzie adwokatów, prezosa Naczelnej Rady Adwokatów p. Cezarago Penikowskiego, z ramienia wileńskiej rady pp. mec. M. Engiel i Strumilo oraz p. Jundzil jako delegat do Rady Naczelnej. (a)

Osobiste.

— Prezes Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Wilnie p. Alfred Naleszkiewicz, bawiający od kilku dni w sprawach służbowych w Warszawie, powrócił w dniu 18-go b. m. i objął urzędowanie.

Sprawy kolejowe.

— Komisa Mln. Kolei. Po Nowym Reku przyjeżdża do Wilsa komisa Ministerstwa Kolei, która zajmie się zbadaniem istotnego stanu dala osobowego w ekragu dyrekcji a ponadto przeprowadzi regulację etatów zgodnie z opracowanym planem Komisarza Oszczędnościowego Kolei inż. Dunina.

Sprawy samorządowe.

— Ewidencja punktów hodowli koni. Obecnie na terenie ziemi wileńskiej przeprowadzana jest akcja ewidencji punktów hodowli koni. Akcja ta jest potrzebna dla otrzymania wiadomości o stanie hodowli krajowej koni, które są tak niezbędne dla potrzeb naszej armji. (a)

Poczta i Telegraf.

— Zaprowadzenie służby telegraficznej. W urzędzie pocztowym zywicze, pow. Slonim i w agencjach pocztowych Wilno 9, Sebkice (pow. Lida), Mesal (pow. Drohiczyn polski) i Miedniki (pow. Wilno) zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną. (a)

— Regulacja etatów. Wileńska Dyrekcja Poczt i Telegrafów przeprowadza obecnie regulację etatów urzędów pocztowo-telegraficznych w całym okręgu dyrekcyjnym.

Za podstawę unormowania stanu personelu w poszczególnych urzędach pocztowych przyjęto rozmiary świadczeń każdego funkcyjnarza, wyrażone w ilości t. zw. jednostek pracy, ustalonych e dzielnic dla każdego działu służby. (a)

— Ilość podładaczy radjoodbiorników. Dotychczas wydane w tut. Dyrekcji Pocztowej ponad 140 zezwoleń na zakup, założenie i eksploatację prywatnych radjostacji odbiorczyh.

Z powyższej liczby na Wilno przypada 95 udzielonych zezwoleń.

Na prowincji największe w tym kierunku zainteresowanie wykazuje powiat Nowogródski. (a)

— Ruch telegraficzny i dolar. W ostatnich dniach z powodu gry na dolarze dale się zauważył w Wilnie znaczne zwiększenie ruchu telegraficznego zarówno w ebrocie krajowym, jak i zagranicznym.

Miarą eżywienia ruchu korespondencji telegraficznej jest zwiększenie się etatowo ilości nadawanych dziennie telegramów w j-dnym z urzędów pocztowych w Wilnie o blisko 20 proc. (a)

— Używanie państwowych słupów telegr. dla urzędów prywatnych. Przy udzielaniu zezwoleń na prywatne urządzenie telegraficzne i telefoniczne nie wolno było zawierzyć przewoźców prywatnego urzędzenia na słupach Zarządu Poczt i Telegrafów.

Obecnie wobec wprowadzenia od pewnego czasu niektórych zmian w taryfie telefonicznej, Generalna Dyrekcja zezwoliła na współużywanie państwowych słupów telegraficznych i telefonicznych dla urzędów prywatnych. (a)

— Przyłączenie majątków do centralki Telef. K. O. P. Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów powiadomiła tut. Dyrekcję, że w poszczególnych zastęgujących na uwzględnienie wypadkach prywatne majątki mogą być przyłączone do centralki telefonicznej Korpusu Ochrony Pogranicza i to bez pobierania opłat za konserwację.

W razie przyłączenia telefonu majątku prywatnego do centralki pocztowej będą pobierane należności budowlane tylko za rzeczywiste wykonane roboty. (a)

— Kradzież dokumentów pocztowych. Z dworca osobowego Wilno skradzione walizkę, zawierającą stemple, plombownię oraz różne dokumenty urzędu pocztowego Wilno II.

Sprawy szkolne.

— Odwołanie nauzczytelni z kurców. Z rozporządzenia władz szkolnych, szereg sił nauzczytelni uchropowanych na wyższe kursa zostały obecnie odwołanych z perwatem do pracy w szkołach.

Dotyczy to najwięcej nauzczytelni okręgu Białostockiego, znajdującego się na kursach w Wilnie. (a)

— Pomyślny stan zdrowotności u działwy szkolnej. Pomimo dość sroziej zimy, władze szkolne stwierdziły, iż stan zdrowotności działwy szkolnej na prowincji jest e wiele lepszy niż w roku szszłym, gdy zima była bardzo łagodna. (a)

— Budowa szkół. Kuratorium szkolne asygnowało gm. Rzeczanski na dokończenie budowy szkoły w Ozerowie 9 tys. złotych. Równocześnie gm. Rudziska zwróciła się do władz szkolnych z prośbą o wyasygnowanie na budowę szkoły 15 tys. zł. (a)

Sądy.

— Sprawa „Unzer Togu“. Przed sądem okręgowym w Wilnie stanął wczoraj redaktor odpowiedzialny „Unzer Togu“ Zelman Reizin, za zamieszczenie w Nr. 1155 tego pisma z dn. 28-go kwietnia 1923 r. artykułu p. t. „Wysiedlenie bezdomnych w Wilnie“, w którym emawiając sprawę wysiedlenia obokrajowców, między innymi pisał: „nie zawiadniające uprzednio nieszczęśliwe

ofiary e nielitościwym okiełnku, kasane im wstawą z łózek, nie szanując staryh, choryh ciężarnych matek i młodyh dzieci, zebrano ich w areszcie etapowym celem wysiedlenia“.

W dalszym ciągu artykułu, przedadownego bezpodstawnymi, a oszczerczymi zarzutami, przebijają tendencja zozydzenia władz wykonawczyh.

W teku śledztwa okazało się, że wszystkie te oszczercze argumenty są wręcz fałszywe, bo oto wewwały w charakterze świadka referent ewidencji i ruchu ludności Komisarzatu Rządu, p. Wiktor Podlunas stwierdził, że zgodnie z rozporządzeniem min. spr. wewn. wyznaczono termin wysiedlenia, a raczej dobrowolnego epuszczenia granic Rzeczypospolitej Polskiej przez ebookrajowców, przybyłych nielegalnie do Polski po 12.X. 1920 r. Termin ten został następnie prolongowany do 15.IV 1923 r. o ezm pedano do ogólnej wiadomości przez rozplakatowanie obwieszczeń, z zaznaczeniem, że o ile ebookrajowy nie zastosują się do rozporządzenia, to będą poddani rygorowi przymusowego wysiedlenia. Obwieszczenie to ogłoszono na cały miesiąc przed terminem.

W nadziei, że zarządzenie to uda się ebed, większość będących na ewidencji ebookrajowców przemieniła miejsce zamieszkania, ukryła się i dotąd nie jest ujawniona. Z ogólnej liczby z górą 600 osób, wysiedlono zaledwie 64 i to na najmniej szerszociu sydwoskiej. Na skutek meldunków e niemożliwość wysiedlenia pewnych osób z powodu choroby lub innych powatnych przyczyn, Komisarzatu Rządu prolongował pobyt tych osób. Zataleń z tego powodu na eżności i na polceji nie było.

Urząd prokuratorski w osobie p. prok. Wąsowicza, do atują się w artykule nieposzanowania władzy przez redaktora Reizina, który, emawiając sprawę nie zgodną z prawdą, mógł doprowadzić do wywołania niepokoju między poszczególnymi eściami ludności, wnesł o surowy wymiar kary na zasadzie art. 154 cz. II i 263 cz. I k. k.

Sąd w składzie przewodniczącego p. Jedziewicza oraz sędziów Hryniewickiego i Jaoewicza skazał red. Reizina na zapłacenie grzywny w kwocie 300 zł. lub eadzenie w areszcie na przeciąg 6 miesięcy. (r)

— O-kolportowanie bibuły wrotowej Wczoraj I-szy wydział sądu okręgowego w Wilnie sądził sprawę Rywy Goldbertanki, liczącej lat 19 oraz Josefa Szabada, l. 20 oskarżonych o kolportowanie fród manifestujących z powodu dn. 1 maja tłumów, odezw komunistycznej partji robotniczej Polskiej.

Sprawę w stosunku do osk. Szabada sąd wyłączył, ponieważ ten zbiegł.

Sądono jedynie Goldbertankę, której obroną z urzędu wnesł adw. Andrejew.

W rezultacie sąd wywiól wyrok skazujący Goldbertankę na eadzenie w ełkiem więzieniu na przedaj i roku bez zaliczenia dotychczasowego aresztu przewencyjnego. (r)

Sprawy robotnicze.

— Zapomoga dla inwalidów pracy. Dział 19 b. m. w Komisarjacie Rządu rozpoczęto wydawanie zapomogi dla inwalidów pracy, uprawionych do otrzymywania zasiłków.

Dobroczynność.

— O obelgę dla chorej działwy w szpitalu Zdob zbliżając się święta Bożego Narodzenia z takim upragnieniem ezeakiwane zwykłe przez działwę — jak przez tych, którym redzie przyniesła bogate upominki, tak i tych, co nie mają ani eja ani matki; dzieci wszystkie kiera, iż Święta Bożego Narodzenia przyniosą im radość i niespodzianki.

Chore dzieci w Szpitalu Dzieciomym smuszone eczętkość przez długie dni, miesiące a niekiedy lat kilka postawiane w zakładzie też z wielką niecierpliwością ezeakują eheinki i wierzę święcie, że w tym roku nie zostaną zapomniane. Z niemi wierzmy i my, iż jak w latach ubiegłych dzięki ofiarności ludzi dobrej woli rozjaśnia się na święta radośća te smutne eierpacie twarzyczki. Zwracamy się więc do wszystkich naszych serdecznych przyjaciół jak derołych tak i matych z gorącą prośbą nie zapomnienia w nadchodzące święta e cierpiących dzieciach w szpitalu. Wszelkie echędy najdrobniejsze ofiary przyjęte będą z serdeczną wdzięcznością. Śladach je można w każdej chwili u neezsznego lekarza Szpitala d-ra Oleszkiewicza (ul. Mickiewicza 4—4), w mieszkanu d-ra Iszery (ul. Mickiewicza 22—21) lub w Szpitalu Dzieciomym (ul. Siostr Miłosierdzia 12) u dyżurnej siostry.

Różne.

— Podziękowanie. Zarząd Tow. św. Wincentego a Paulo, składa wszystkim kwi-startkom z współudziału w kwiecie dn. 8-go grudnia na rzecz ochrony Imienia Jezus serdeczne „Bóg zapłać“.

Dochoń z kwesty 307 zł 8 gr., wydatki 18 zł. 45 gr., netto pozostało 379 zł 93 gr.

Teatr, muzyka i sztuka.

Z Reduty. Repertuar świąteczny w Teatrze Reduty na Pohulance jest następujący: d. 28-go grudnia pierwsze przedstawienie Reduty "Wyzwolenie" Wyspiańskiego. Dn. 29-go "Wyzwolenie". Dn. 30-go po południu o godz. 4-ej "Piosenki i kolendy polskie" w kształt sceniczny, wieczorem dramat Ritterera "W małym demku". Dn. 27-go (niedziela) po południu "Piosenki i kolendy polskie" wieczorem "Wyzwolenie".

Dn. 28-go wieczorem komedia Stefana Żeromskiego "Uciekła mi przepióreczka".

Dn. 29-go wieczorem komedia Al. Fredry z muzyką St. Moniuszki "Nowy Den Kiszot".

Dn. 30-go wieczorem "Uciekła mi przepióreczka", dn. 31-go po południu o 6-tej "W małym demku", wieczorem o 9-ej "Dom otwarty" M. Bałuckiego. W dzień Nowego Roku odbędzie się trzy przedstawienia: o godz. 12-ej w południe "Piosenki i kolendy polskie", o godz. 4-ej po pol. "Nowy Den Kiszot", o 8-ej wiecz. "Wyzwolenie".

Zarząd Zespołu Reduty ma zaszczyt zawiadomić przybywających na pokazy artystyczne w gmachu na Pohulance, iż znaczek otrzymany przy składaniu odzieży w szatni należy zachować wraz z biletem i zwracać je razem przy odbierze swej odzieży.

Zespół Reduty uprasza o wcześniejsze przybywanie do gma-

chu na Pohulance ze względu bowiem na powagę sztuki drzewi na widzownię będą po rozpoczęciu działania artystycznego zamknięte. Spóźnione osoby będą mogły zająć miejsca dopiero w przerwach.

Dłuższe przerwy oznaczone będą pełnym oświeceniem widzowni, a przerwy krótsze półmrokiem.

— Wieczór muzyczny (fortepjan, śpiew, deklamacja) odbędzie się w Domu ludowym przy Białym zaułku Nr. 8 w sobotę dn. 19 stycznia.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

— Teatr Polski. Wieczór humoru Leona Wyrwisa. W sobotę dn. 19 i niedzielę dn. 20-go b. m. wystąpi w Teatrze Polskim "Lutnia" znakomity humorysta p. Leon Wyrwis, który ukaze się w całkiem nowym programie obejmującym cały szereg przesabawnych monologów, jak "Moje konie" (migawki z Zakopanego), "Urządnik bez miśkanta", "A tu się pali".

Na życzenie p. Leona Wyrwisa, wyjaśniamy, iż znakomity gość nie ma nic wspólnego z art. Karolem Wyrwisem, który dłuższy czas pracował w Wilnie.

Bilety do nabywa w kasie teatralnej od 11 — 1 i 3 — 9 wiecz.

— Gościna Teatru Miejskiego w Grodnie. Zapowiedź występów zespołu artystów Teatru Miejskiego w Grodnie wzbudziła wielkie zainteresowanie. Zarówno znakomita nowość — komedia Grzymały - Siedleckiego "Spadkobierca", jak i dobrze nam

znani i lubiani artyści, sądcąc z zainteresowaniem, będą mieli w Wilnie gorące przyjęcie.

— 8-ci poranek symfoniczny.

W niedzielę, dn. 20 b. m. o g. 12 m. 30 pp. w sali Teatru Polskiego ("Lutnia") odbędzie się kolejny poranek symfoniczny z udziałem Wil. Orkiestry Symfonicznej pod dyr. A. Wyleżyńskiego.

— Wieczór Kóncertowy Konserwatorium. W sobotę, dn. 19 b. m. o g. 8 ej w sali gimnazjum im. Lelewela zapowiedziany jest niezmiernie ciekawy koncert instrumentalno wokalny niesłowny i uścisnie Konserwatorium Wileńskiego. Program obejmujący utwory fortepjanowe, skrypcowe, wokalne, zespołowe i solowe, wśród których budzą szaleństwo kompozycje najnowszej doby.

Bilety po cenach najniższych w okulierni B. Sztalla (Mickiewicza róg Tatarskiej), oraz przy wejściu.

— Wykrycie bandy oszustów.

W kwietniu r. b. za podrebrionym okiem okręgowej dyrekcji lasów państwowych w Wilnie podniesiono z kasy P. K. O. w Warszawie 25.000 zł.

Mimo energicznego śledstwa władze nie mogły wpaść na ślad fałszerzy, aż oto da. 14 b. m. na odcinku 10 bataljonu korpusu ochrony pogranicza sehwytane uścisnjącego przekroczył granicę, niejakiego Michała Jacuńskiego, gońca poszkodowanej dyrekcji lasów.

W trakcie dochodzenia ustalono, iż J. jest jednym ze współni-

ków bandy, która popełniła fałszerstwo.

W sprawie tej eksepzitura śledcza na m. Wilne poczyniła energiczne kroki, które doprowadziły do ujęcia innych współników, a mianowicie: Aleksandra Czykowskiego (ul. W. Pohulanka 32), Sylwestra Kamasyra (ul. Zubrowa 5), używającego pseudonimu "Wisłok", Mikola Fiedorowicza (bez stałego miejsca zamieszkania) i Jana Jurgielwiera, zamieszkałego przy ul. Sniegowej Nr. 26.

Ten ostatni przysłał się, iż za fałszywym czekiem odebrał w Warszawie 25.000 zł. (r)

Z prowincji.

Walka z tyfuszem.

Celem zabezpieczenia ludności przed zapadnięciem na tyfus na terenie pow. Wil. Trockiego odbywają się obecnie zbiorowe szczepienia ochronne. (s)

Ilość posiadanej broni.

Według danych statystycznych w pow. Wil. Trockim znajduje się w posiadaniu legalnym u ludności: rewolwerów — 568 szt. sztucerów — 80, flowerów — 4, karabinów — 33. (s)

Ilość myśliwych.

Według danych statystycznych w powiecie Wil.-Trockim w r. b. zwiększyła się ilość myśliwych i wynosi 329-osób. W posiadaniu których, znajduje się 797 dubeltówek. (s)

Utworzenie biura meldunkowego.

W najbliższym czasie w N.-Wilejce zostanie utworzone, na wzór wielkich miast biuro meldunkowe.

Przygotowania do spisu.

Gminy pow. Wil.-Trockiego rozumieją znaczenie przyszłego spisu oraz celem przyszłości z pomocą władz państw. w ich akcji oszczędnościowej zorganizowały na swym terenie prasze 50 pres. bezpłatnego potrzebnego aparatu spisowego. (s)

Uszkodzenie linii telefonicznej.

Wskutek burzy śnieżnej na szlaku Łutka-Hermanowice zostały zerwane przewodniki telefoniczne w dwóch miejscach. Po zauważeniu uszkodzenia, łączność natychmiast naprawiono. Korzystając z wypadku, nieujałowieni sprawcy skradli drutu długości 200 mtr. (r)

Z pogranicza sowieckiego.

Psy na usługach dywersantów.

Ostatnio dywersanci sowieccy przy próbie napadów na pogranicze polskie w celach wywiadowczych posługują się specjalnie wytresowanymi psami.

Dnia 15 b. m. około strażnicy Policjanty Nr. 48 kilku dywersantów wraz z psami wytresowanym usiłowało przejść granicę, lecz na skutek spotkania się z patrolami K. O. P. zbiegli na terytorium sowieckie przeczając swego psa, który został przez żołnierzy z K. O. P. zabity.



— Czy są tu takie pańskie obrazy? — Nie, to wystawa obrazów pośmiertnych. — Czy pan nie potrafi malować pośmiertnych? "Buen Humor" Madrid.



Przenieś mnie na tamtą stronę, drogi mój! "Sondsgnisse Strix" Sztokholm.

Sala Miejska — Ostrobramska 5. Dział kulturalno-oświatowy Magistratu miasta Wilna. OYKL PORANKÓW MUZYCZNYCH. Niedziela 20-go grudnia 1925 r. IX-ty PORANEK. Tańca i Pieśni. Ilustrowane plastycznie.

W programie: Bergeretki i tańce francuskie, scena z opery Mignon Thomasa, wschodnie pieśni Buchsmanowa i Rimski-Korsakowa. Widowisko zakończy wielka scena wschodnia. Początek o godzinie 12,30 w południe. Ceny miejsc: Parter 60 gr., Amfiteatr i Balkon 30 gr.

K. DĄBROWSKA. Wino, Mięsa, Sery, Kuchnia, Pjanina, Fisharmonje, Fortepjan. Nowe zagraniczne i używane do wydzierżawienia, a również na koncerty i wieczorki.

Pokój do wynajęcia, umeblowany i z urządzeniem przy ul. W. Pohulanka 45-18. 4 pokoje do wynajęcia w ulicy... Sztokholm.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy. Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

ROBINZON KRUZOE. Dziś będzie wyświetlany oryginalny francuski film, ostatnie III i IV serie — razem 8 rozdz. Na scenie (nad program) Feliks Amors, humorysta A. Szpakowski.

PRZED BITWĄ. Honor-Milosc-Ojczyzna — Życie. Monument, dramat morski w 9 aktach. Nina Vanna i Jan Brodon oficer marynarki w rol. głów.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK. ul. Zawalna 1, czynna od 11-6 w święta 1-3.

MAGAZYN I SKŁADY przy ul. Mickiewicza do odnawienia. O warunkach dowiedzieć się w firmie "Swia" ul. Mickiewicza Nr. 7.

Sumy. różnie na 1 hipotekę domów, majątków, przy zabezpieczeniu swrotu w sądowniczej walucie WYPOZYCZA 2 "Zachęta".

"HELIOS" pod tyt. "Na scenie (nad program) Feliks Amors, humorysta A. Szpakowski.

"OTWARTE CAŁA NOC" pod tyt. "Na scenie (nad program) Feliks Amors, humorysta A. Szpakowski.

Tajemnica przystanku tramwajowego. Tragedja w 8 aktach. w rolach głównych: Valentino Ricardo Cortez. Scenarj o godzinie 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Magazyn i Składy przy ul. Mickiewicza do odnawienia. O warunkach dowiedzieć się w firmie "Swia" ul. Mickiewicza Nr. 7.

Najkorzystniej kupić Na nadchodzące Święta. Po cenach wyjątkowo niskich. Perfumy, — wielki wybór perfum na wagę, — pudry, kremy, wody kolońskiej, mydła toaletowe, wyroby stalowe i inne wyroby Perfumeryjno Kosmetyczne pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych.

Zdrowie zapewnione! Kuchnia i gospodarstwo, 3 dni dania niedrogie. Obiady prywatne od g. 2 — 4.50. Mickiewicza 5 m. 10 w podwórku. 304-1

KONKURS. Komenda Pol. Państw. Okr. Wileńskiego ogłasza konkurs na dostawę furazhu i drzewa opałowego na rok 1926 do miejscowości i w ilościach niżej podanych: owsa do 175000 kg., siana do 262500 kg., stomy do 131400 kg., drzewa 4200 m³.

MEBLE. Łóżka angielskie firmy Konrad Jaruzskiewicz i S-ka w Warszawie. Meble gięte i-my Thonet. Komplet: sypialnie, jadalnie, gabinety. Kredensy, szafy, biurka, stoły i t. d.

D.H.F. MIESZKOWSKI. SP. Z OGR. ODP. ul. MICKIEWICZA 23, Tel. 2-99. Nowości. Na sezon zimowy: Materjały na kostjomy i suknie damskie. Materjały na ubrania i palta męskie. Jedwabie gładkie i deseniowe. Ubrania i palta męskie gotowe i na zamówienie. Materjały meblowe.

Dr. B. SZYRWINDT. ChOROBY SKÓRNE, WENERYZYJNE I WENERYCZNE. Wieloletni doświadczenia. Wydz. Zdr. Publ. Nr. 11.

Dr. Sz. Koronczajna. ChOROBY SKÓRNE, WENERYZYJNE I WENERYCZNE. Wydz. Zdr. Publ. Nr. 11.

WATOLINA. ozyste wełniana w najlepszym gatunku w różnych kolorach. zł. 6.80 za metr. D.H.F. MIESZKOWSKI sp. z ogr. odp. ul. A. Mickiewicza 23, tel. 2-99.

NA GWIAZDKĘ I CHOINKĘ. Upominki. Pióra złote "Waterman's" Garniturki do pisania, Albumy, Ramki, Wazy i Figury terrakot. Obrazy, Lalki, Zabawki, Gry dziecięce i towarzyskie, Pocztówki świąteczne, Paplery kolorowe i ozdoby choinkowe. Bilety wizytowe. W. BORKOWSKI Mickiewicza 5. WILNO 5-to Jańska. 1.

Dr. G. WOLFSON. ChOROBY SKÓRNE, WENERYZYJNE I WENERYCZNE. ul. Wileńska 7. WP.Z.S.

Dr. KAPLAN. ChOROBY SKÓRNE, WENERYZYJNE I WENERYCZNE. ul. Wileńska 11, Tel. 2. p. do wynajęcia. Wydz. Zdr. Publ. Nr. 15.

Węgiel kamienny opałowy i kowalski, węgiel drzewny, koks i drzewo opałowe w każdej ilości poleca D. H. "MURPOL" Mickiewicza 34, tel. 370.

Sanie amerykańskie, wytworzone, konbinowane, do sprzedania. Stefanowicz, Wileńska 8.

Dr. W. Legiejko. ChOROBY SKÓRNE, WENERYZYJNE I WENERYCZNE. ul. Mickiewicza 21 m. 1. Wydz. Zdr. Publ. Nr. 2.

Lokal z elektrycznością, na kaźniarnię, piankarnię, skład i p. do wynajęcia. Wydz. Zdr. Publ. Nr. 15.